



2018/39

10.06.2019  
wp. NOR-V

10-06-2019  
BPH  
Bocaryk

Gorzów Wlkp. 2019-06-06

## INTERPELACJA

Szanowny Panie Prezydencie,

zwracam się do Pana z propozycją projektu edukacyjnego, który miałby służyć propagowaniu pamięci i dokonań kobiet, które swoim życiem przysłużyły się rozwojowi naszego miasta.

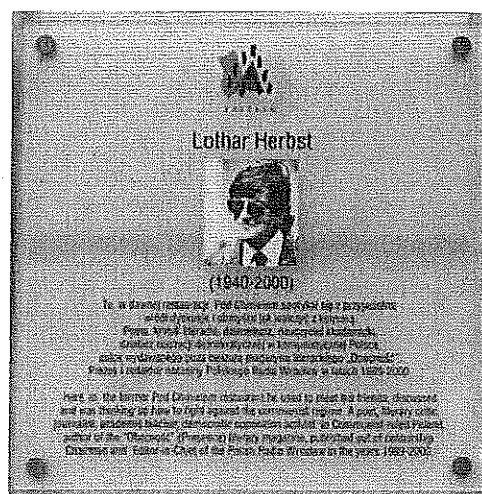
Niedawno odbyła się objęta honorowym patronatem Archiwum Państwowego konferencja w ramach kampanii społeczno-informacyjnej pn. „Znane gorzowianki – patronkami naszych ulic”. Można zauważyć generalnie pomijanie zasłużonych kobiet dla lokalnej społeczności, co można zauważyć choćby analizując pomniki czy nazwy ulic. Dlatego bardzo ważnym jest, abyśmy zachowali równowagę i docenili również Panie, których działalność była dla Gorzowa ważna, ale nie została wystarczająco nagłośniona, co powoduje że odchodzą one w niepamięć.

Niebawem będą się w Gorzowie pojawiały kolejne nowe tramwaje, którym można by nadać "imiona" tożsame z imionami i nazwiskami gorzowskich kobiet. Pomysł zakłada, aby w tych tramwajach pojawiły się tabliczki z imieniem i nazwiskiem osoby, krótką informacją na temat dokonań, działalności oraz zdjęciem. Wszystko to podane w przystępnej i estetycznej formie graficznej, dopasowanej kolorystycznie do wnętrza pojazdu.

Dlaczego właśnie tramwaje? Jadąc tramwajem mamy czas na czytanie informacji w nim umieszczonych. Zazwyczaj są to pstrokaty reklamy, które niewiele wnoszą do naszego życia. Jeśli w kilku miejscach w tramwaju znalazły by się tablice "patronki", informacje dotarłyby do większej liczby osób i z racji stałej ekspozycji zapadłyby w pamięć. Ponadto identyfikowałyby tramwaj i mieszkańcy mieliby świadomość, że jest ich w Gorzowie wiele a każdy jest inny, bo ma swoją patronkę, czy patrona.

Oczywiście można projekt rozszerzyć również na autobusy, jednak ważne jest, aby nie uchybić pamięci patrona/patronki poprzez umieszczenie go w starym i nieestetycznym pojeździe. Dlatego proponuję, aby zacząć projekt od nowych tramwajów (tramwaje mogłyby mieć patronki, a autobusy - patronów). Taka praktyka ma miejsce w Gdańsku, gdzie dodatkowo na karoserii pojazdu jest napis z imieniem i nazwiskiem patrona, jednak tam na tramwajach nie ma reklam.

Marta Bejnar-Bejnarowicz



Przykładowe tabliczki (grafikę oczywiście trzeba zaprojektować adekwatnie do miejsca).